

*Sygn. akt II K 592/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 12 sierpnia 2016r.**

Sąd Rejonowy w Łęczycy, Wydział II Karny w składzie:

**Przewodniczący - SSR Marzenna Milczarek**

Protokolant - st. sekr. sąd. Ewa Juszczyk

przy udziale Prokuratora Przemysława Pokory

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12.08.2016r.

sprawy **J. G.**, syna D. i B. z domu K., urodzonego w dniu (...) w Ł.,

oskarżonego o to, że: w dniu 21 lipca 2015r. w Ł., woj. (...) groził uszkodzeniem mienia - zniszczeniem samochodu osobowego marki P. (...) o nr rej. (...) E. M. przy czym groźba ta wzbudziła u zagrożonego realną obawę spełnienia,

tj. o czyn z art. 190§1 kk,

orzeka:

1/ oskarżonego J. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 190§1 kk skazuje go, a na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 35§1 kk wymierza mu karę 10(dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w rozmiarze 30(trzydziestu) godzin miesięcznie;

2/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. opłatę w kwocie 738(siedemset trzydzieści osiem) złotych za nieopłaconą przez oskarżonego obronę, udzieloną mu z urzędu;

3/ na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 592/15

## UZASADNIENIE

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przeciwko J. G. toczyło się postępowanie karne o popełnienie przestępstw polegających na uszkodzeniu karoserii kilku samochodów. Właścicielem jednego z tych samochodów był pokrzywdzony E. M..

W celu naprawienia powstałej szkody, pokrzywdzony zwrócił się do swojego ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania. Wtedy dowiedział się, że aby uzyskać odszkodowanie, musi o uszkodzeniu pojazdu zawiadomić Policję. Pokrzywdzony zawiadomił Policję, a funkcjonariusze Policji ustalili, że uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego dokonał oskarżony J. G.. Od tego czasu oskarżony zaczął nękać pokrzywdzonego, gdyż uważał, że pokrzywdzony złożył na niego donos. Oskarżony przychodził na parking, gdzie pokrzywdzony parkował swój samochód i za każdym razem, gdy spotkał pokrzywdzonego ubliżał mu słowami wulgarnymi i obraźliwymi, takimi jak na k. 16v zbioru C akt sprawy. Oskarżony stawał również pod oknami bloku mieszkalnego, w którym mieszkał pokrzywdzony i wykrzykiwał, że pokrzywdzony doniósł na niego na Policję, używając przy tym słów wulgarnych. Pokrzywdzony ignorował zachowanie się oskarżonego

aż do dnia 21 lipca 2015r. Tego dnia, około godz. 11.00 jechał swoim samochodem marki P. (...) ulicą (...) w Ł. w stronę ul. (...) wraz z synem M. M.. Na wysokości sklepu (...), chodnikiem, po lewej stronie patrząc w kierunku jazdy pokrzywdzonego, szedł oskarżony, trzymając w ręku puszkę jakiegoś napoju. Gdy zobaczył nadjeżdżającego pokrzywdzonego, zrobił jeden krok na jezdnię i zamachnął się, jakby chciał rzucić tą puszką w samochód. Nie uczynił tego jednak. Pokrzywdzony zatrzymał się, otworzył szybę i zapytał oskarżonego o co mu chodzi. Wówczas oskarżony zaczął krzyczeć, używając przy tym słów wulgarnych. Wyrażał pretensję do pokrzywdzonego, że zawiadomił Policję o uszkodzeniu samochodu, mówił, że dopiero teraz może samochód pokrzywdzonego zniszczyć i podpalić. Początkowo, pokrzywdzony nie potraktował słów oskarżonego poważnie, ale kilka dni później, kiedy parkował swój samochód, zauważył że oskarżony obserwuje go, ukrywając się w krzakach i robi zdjęcia telefonem. Pokrzywdzony włączył wówczas kamerę w samochodzie, żeby nagrać zachowanie się oskarżonego. Gdy to oskarżony zauważył wyszedł z krzaków i zaczął coś krzyczeć do pokrzywdzonego. Następnie wsiadł na rower i odjechał. Po tym incydencie pokrzywdzony doszedł do wniosku, że oskarżony może spełnić swoją groźbę spalenia jego samochodu i przestraszył się. Dlatego też o zdarzeniu zawiadomił Policję i wniósł o ściganie oskarżonego za ten czyn.

(zeznania: pokrzywdzonego E. M. k. 2, 16v-17 zbioru C, św. M. M. k. 15, 17-17v zbioru C).

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 13-14).

Oskarżony ma 19 lat. Nie był karany przed popełnieniem przedmiotowego przestępstwa. Ma wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie pracuje. Jego dochód to zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 150 zł miesięcznie.

(dane o osobie oskarżonego k. 12-13 zbioru A, informacja z KRK k. 17 zbioru A).

Oskarżony nie zdradza objawów choroby psychicznej. Jest natomiast upośledzony umysłowo w stopniu lekkim. Ujawnia cechy zaburzonej osobowości. W chwili czynu miał poczytalność ograniczoną w stopniu nieznacznym.

(opinia sądowo-psychiatryczna k. 25-26 zbioru A)

### **Sąd zważył co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do uznania oskarżonego za winnego dokonania zarzucanego mu czynu.

Przede wszystkim wskazują na to zeznania pokrzywdzonego E. M., które są konsekwentne i logiczne. Ponadto, przedstawiona przez niego wersja zdarzenia została potwierdzona zeznaniami naocznego świadka M. M., syna pokrzywdzonego. Św. M. M. zeznał, że w dniu 21 lipca 2015r. jechał ze swoim ojcem E. M. samochodem marki P.. Na wysokości sklepu (...) na ul. (...) w Ł. oskarżony nagle wtargnął na jezdnię i zamachnął się w kierunku samochodu, jakby chciał rzucić w samochód trzymaną w ręku puszką. Ojciec zatrzymał samochód i zapytał o co chodzi. Oskarżony był agresywny, używał słów wulgarnych. Powiedział do ojca, że roz... (słowo wulgarne jak na k. 15) i spali mu samochód. Mówił te słowa w nerwach. Ojciec nie chciał więcej dyskutować i odjechali. Od ojca świadek dowiedział się później, że oskarżony zaczęła go po tym zdarzeniu i, że obawia się, że oskarżony zniszczy mu samochód (k. 15, 17-17v).

Zeznania św. M. M. w pełni zasługują na wiarę. Są konsekwentne, logiczne i spójne z zeznaniami pokrzywdzonego. Sąd nie znalazł podstaw aby wątpić prawdziwość zarówno pokrzywdzonego jak i św. M. M.. Zauważyć bowiem należy, że pokrzywdzony i świadek nie znali wcześniej oskarżonego. Poznali go dopiero, gdy Policja wykryła, że jest on sprawcą uszkodzenia kilku samochodów, w tym samochodu pokrzywdzonego i wszczęła postępowanie karne przeciwko oskarżonemu. W ocenie Sądu ani pokrzywdzony, ani świadek nie mieli powodów, aby bezpodstawnie złożyć obciążające oskarżonego zeznania.

O sprawstwie oskarżonego przekonuje również istnienie motywu jego działania. Przeciwno oskarżonemu toczyło się postępowanie karne o uszkodzenie między innymi samochodu pokrzywdzonego, a oskarżony był przekonany, że zostało ono wszczęte z inicjatywy pokrzywdzonego, na skutek jego donosu do Policji. Oskarżony miał o to pretensje do pokrzywdzonego, co wielokrotnie krzykiem wyrażał, znieważając przy tym pokrzywdzonego słowami obraźliwymi i wulgarnymi.

Analiza zeznań pokrzywdzonego wskazuje, że obawa, iż oskarżony może spełnić swoją groźbę nie powstała od razu. Pojawiła się kilka dni później, gdy pokrzywdzony zauważył, że oskarżony obserwuje go z ukrycia, wykonuje zdjęcia. Takie zachowanie się oskarżonego, obiektywnie rzecz biorąc, mogło sugerować, że czyni on przygotowania do spełnienia swojej groźby, to jest obserwuje pokrzywdzonego w celu ustalenia jego zwyczajów. W tych okolicznościach, moment pojawienia się u pokrzywdzonego obawy, że oskarżony może spełnić swoją groźbę spalenia jego samochodu jest, w ocenie Sądu, naturalny.

Biorąc pod uwagę, że oskarżony już wcześniej dokonał uszkodzenia kilku samochodów oraz agresywne zachowanie się oskarżonego wobec pokrzywdzonego po wszczęciu przeciwko oskarżonemu postępowania karnego w sprawie o uszkodzenie tych samochodów, obawę pokrzywdzonego, że oskarżony może spełnić zapowiedzianą groźbę, należało uznać za uzasadnioną.

Reasumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości uzasadnił przekonanie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

W pełni na wiarę zasługuje, zdaniem Sądu, dowód w postaci informacji z KRK (k. 17 zbioru A). Jego prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, nie budzi też wątpliwości Sądu.

Sąd w całości podzielił opinie biegłych sądowych lekarzy psychiatrów (k. 25-26 zbioru A). Jest ona bowiem jasna i pełna, nie zawiera luk ani sprzeczności.

Oskarżony jest osobą dorosłą i w chwili czynu miał zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem ograniczone jedynie w nieznacznym stopniu.

Swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190§1 kk.

Przy wymiarze kary Sąd wziął - zgodnie z art. 53 kk - pod uwagę szereg okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał zasługujący na potępienie motyw działania oskarżonego, a mianowicie chęć zemsty na pokrzywdzonym za złożenie przez pokrzywdzonego zawiadomienia o przestępstwie. Jako okoliczność łagodzącą Sąd wziął pod uwagę wcześniejszą niekaralność oskarżonego oraz jego młody wiek. Innych okoliczności łagodzących wymiar kary sąd nie znalazł.

W świetle powyższego Sąd uznał, iż kara 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie za czyn przypisany oskarżonemu, jest karą słuszną, sprawiedliwą w odczuciu społecznym i adekwatną do stopnia winy i szkodliwości społecznej tegoż czynu. Spełni zatem swą prewencyjną rolę zarówno w zakresie w wymiarze indywidualnym jak i ogólnym.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego, który utrzymuje się jedynie z zasiłku z MOPS w Ł. w wysokości 150 zł miesięcznie, Sąd zwolnił go w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.